

Skrzynia zamyka się metaliczne, łamiąc drewniane  
i zielone przeguby rąk. Drzewa już nie szumią - słyszysz? A dzieci  
nie płaczą, gdy odchodzą  
niespełnione.

Przyzwyczajeni do przyciasnej kołyski  
zasypiamy embrionalnie z fizjologiczną potrzebą  
przebudzenia się o poranku.

Dziś nie opowiesz o mnie w tobie. Wtulimy się podświadomie  
w niedopowiedzenia i urwane oddechy, które określają granice  
dla odległych przestrzeni.

Nie widzę, jak się uśmiechasz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

wodniczka, dodano 05.07.2019 05:23

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).